

4 grudnia 2008



Mamy choinkę

Zielona, pachnąca lasem choinka to zwiastun zbliżających się świąt Bożego Narodzenia – najpiękniejszej rodzinnej uroczystości. Odrobinę bożonarodzeniowej magii możemy poczuć także w czasie pracy – dziś ozdobiony został świerk rosnący przy wejściu do Urzędu Marszałkowskiego.

Zielona, pachnąca lasem choinka to zwiastun zbliżających się świąt Bożego Narodzenia – najpiękniejszej rodzinnej uroczystości. Odrobinę bożonarodzeniowej magii możemy poczuć także w czasie pracy – dziś ozdobiony został świerk rosnący przy wejściu do Urzędu Marszałkowskiego.

Pierwsze wzmianki o choince pochodzą z Alzacji z końca XVw. Przez kolejne stulecia zwyczaj ten rozprzestrzenił się w całych Niemczech, a do Polski dotarł poprzez zabór pruski na przełomie XVIII i XIX w .

Nie od razu choinka została życzliwie przyjęta. Początkową nieprzychylność Kościoła, doszukującego się w nowym zwyczaju pogańskiego rodowodu, przewyciężył urok świątecznego drzewka. Wkrótce została powszechnie zaakceptowana w domach magnackich i szlacheckich, a wiejską podłaźniczkę ostatecznie wyparła w okresie międzywojennym.

Jak przed wiekami tak i dziś, ozdobione bombkami, lampkami czy sztucznym śniegiem, świerki, sosny, jodły czy plastikowe drzewa wnoszą do naszych domów nastrój spokoju, szczęścia i radości.

Na “urzędowej” choince zabłysły cztery tysiące niebieskich, zielonych i różnokolorowych światełek. Drzewo udekorowano również złotymi kokardami i specjalnymi świetlnymi wężami. Wierzchołek tradycyjnie zwieńczyła migocząca gwiazda.

